

Profesor Andrzej Białas:

Szanowni Państwo,

Czytałem tę książkę z pokorą, bo Profesor Grabski jest dla mnie Gigantem, który pokazał jak wiele może zdziałać jeden człowiek, jeżeli poprawnie rozpozna ducha czasu i jeżeli znajdzie oddanych i kompetentnych współpracowników. Stąd zebranie tekstów Profesora w jednym tomie wydało mi się niezmiernie ważne, i z przyjemnością stwierdziłem, że Zarząd Polskiej Akademii Umiejętności z entuzjazmem podzielili tę opinię.

W rezultacie mamy przed sobą 350 stron lektury w której znajduję wiele znakomicie sformułowanych myśli, bardzo mi bliskich. Z drugiej strony są tam również uwagi, które nie do końca zgadzają się z moimi doświadczeniami. Te są może nawet cenniejsze, bo pobudzają do refleksji.

Nie wchodząc w szczegóły, podsumowałbym treść tej książki jako dramatyczne wołanie o powrót do pierwotnego etosu nauki czyli, cytuję, „uczciwości i wynikającej z niej etycznej odpowiedzialności”. Profesor wraca nieustannie do tej sprawy, podkreślając jej fundamentalne znaczenie dla osiągnięcia tego, żeby nauka była DOBRA, choć niekoniecznie dla DOBRA samej nauki. To mądre rozróżnienie jest drugim istotnym motywem rozważań. I nietrudno zgadnąć co jest dla Profesora Grabskiego ważniejsze. Wreszcie trzecia kwestia – możliwości prowadzenia skutecznego dialogu nauki z władzą i społeczeństwem. Tutaj odczuwam pewne zniecierpliwienie autora nieudolnością środowiska naukowego w prowadzeniu takiego dialogu. Słyszę nawet dalekie echo żalu, bo polscy uczeni nie przyjęli do wiadomości jego obserwacji (moim zdaniem genialnej), że istnieją tylko trzy powody dla których władcy finansują naukę:

PYCHA, STRACH I CHCIWOŚĆ. I dialog, który tego nie uwzględnia, nie może być skuteczny.

Jako krytyczny czytelnik chciałbym jeszcze rozważyć pytanie, czy autor, wołając o powrót do pierwotnego etosu nauki, nie próbuje przypadkiem zawracać kijem Wisły. Innymi słowy czy taki powrót jest w ogóle możliwy. Sądzę, że jeżeli mówimy o całym ogromnym obszarze, który nazywamy dzisiaj nauką, jest to mało prawdopodobne. Z punktu widzenia fizyka problem sprowadza się bowiem do zmniejszenia entropii systemu co, jak wiadomo, wymaga dostarczenia energii Z ZEWNĄTRZ. I to nie byle jakiej energii. Profesor widzi jednak możliwość uruchomienia energii WEWNĘTRZNEJ, którą dysponujemy my sami, ludzie nauki. Taka energia rzeczywiście istnieje, a pod wpływem tej lektury jestem gotów nawet przyznać, że być może faktycznie da się ją uruchomić. Bo chociaż dla fizyka brzmi to jak opowieść barona Münchhausena o wyciągnięciu się z błota za własne włosy, to trudno nie zgodzić się, że ludzie to jednak nie molekuly, podległe wyłącznie prawom fizyki statystycznej. Zawsze istnieje więc możliwość powstania i rozwoju tego co Profesor Grabski nazywa „kontrkulturą”, gdzie ten pierwotny etos nauki będzie pielęgnowany. Jak każda kontrkultura, może ona jednak pojawić się jedynie w postaci niewielkich enklaw. Czy te enklawy przeżyją i następnie obejmą większe obszary, to już zależy od warunków zewnętrznych, w tym również od umiejętnego finansowania. I tutaj właśnie dochodzimy do ogromnej roli, jaką w tym procesie odgrywa i ciągle ma do odegrania Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, wielkie dzieło bohatera dzisiejszego wieczoru. Ale to już inny temat.

ANDRZEJ BIAŁAS

List do redakcji „PAUzy Akademickiej”

Szanowni Państwo,

w nawiązaniu do arcyciekawego artykułu Prof. Grzegorza Węgrzyna (PAUza 323), zwrócę uwagę na dwie sprawy:

1. zanim to dzieło stało się podstawą do przygotowania aplikacji, to trwał długi okres przygotowawczy – na tyle długi, że już był ogłoszony konkurs, a generator jeszcze nie (i nie można było składać wniosków!);
2. wnioski z tymi wskaźnikami czytają, oceniają i przydają punkty nie urzędnicy, a profesorowie! – specjaliści, eksperci; przecież podobnie jak pan Prof. G. Węgrzyn muszą to widzieć (mam nadzieję); dlaczego więc nie reagują, protestują, odmawiają sprawdzenia?

Czas coś z tym systemem ocen i przydziału środków na badania zrobić? Przynajmniej rozpocząć merytoryczną dyskusję.

Łączę wyrazy szacunku,

Krzysztof Safin

dr hab., prof. WSB we Wrocławiu

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.